

Br.0012.4.4.2017

Protokół Nr 27/17
z posiedzenia Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego,
Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi
Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 11 kwietnia 2017 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski w Sali Konferencyjnej nr 302 w godzinach 14⁰²-16¹⁹. W posiedzeniu uczestniczyli: **Przewodniczący Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński, Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Jaroszko, Członkowie Komisji – Aleksander Bożko, Iwona Kołos, Romuald Piotrowski, Andrzej Waszkiewicz, Piotr Wawulski, Burmistrz Miasta – Jarosław Borowski, Sekretarz Miasta – Tamara Korycka, Skarbnik Miasta - Anna Szkoda, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Anatol Wasiluk, Komendant KPP w Bielsku Podlaskim – mł. insp. Anna Bajeńska oraz wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. – Daniel Trofimiuk.** *(lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).*

Nieobecny: **Członek Komisji – Piotr Ostaszewski.**

Obradom przewodniczył **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński**, który otwierając posiedzenie Komisji powitał wszystkich zebranych. Zaproponował przeniesienie punktu dotyczącego konsultacji związanych z umiejscowieniem patroli policyjnych jako punktu pierwszego.

Odnosnie zaproponowanego porządku uwag nie wniesiono.

Porządek posiedzenia:

1. Konsultacja dotycząca umiejscowienia patroli policyjnych w mieście Bielsk Podlaski w kontekście obowiązującego porozumienia pomiędzy Miastem i KPP w Bielsku Podlaskim.
2. Analiza i opiniowanie materiałów przedkładanych pod obrady XXX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
3. Informacja dotycząca spraw odbioru i dystrybucji śmieci i odpadów komunalnych.
4. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Do pkt. 1

Konsultacja dotycząca umiejscowienia patroli policyjnych w mieście Bielsk Podlaski w kontekście obowiązującego porozumienia pomiędzy Miastem i KPP w Bielsku Podlaskim. (informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz poinformował, że chciałby zwrócić uwagę na problem poruszany już wielokrotnie, mianowicie na ruch pojazdów powyżej 10 ton w strefie zakazu na terenie miasta Bielsk Podlaski. Uważa, że należy radykalnie rozwiązać tę sytuację, Pani Komendant doskonale wie jakimi metodami. Nie zgodził się ze stwierdzeniem, które otrzymał w odpowiedzi na interpelację, że w ciągu roku nie ujawniono ani jednego przypadku łamania tego zakazu. Zaznaczył, że ten zakaz jest łamany nagminnie i należy surowo egzekwować prawo w tym zakresie. Dodał, że ten problem dotyczy przede wszystkim ul. Widowskiej i ul. Ogrodowej.

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że radny Waszkiewicz doskonale sobie zdaje sprawę, że samochody ciężarowe posiadające tabliczki „zaopatrzenie,” przez co mogą poruszać się po centrum miasta i policjanci w tych przypadkach nie mogą reagować na wykroczenia. Wielokrotnie były podejmowane działania na ul. Ogrodowej i ul. Widowskiej i z informacji, które uzyskiwała, tam jeżdżą samochody posiadające takie tabliczki. Odnosnie ul. Ogrodowej, w tym rejonie wielokrotnie są zaznaczane niebezpieczeństwa na krajowej mapie zagrożeń. Wielokrotnie bywa w tym rejonie będąc w drodze do pracy i osobiście nie widziała, aby poruszały się tam samochody ciężarowe. Podobnie też nie widziała innych niebezpieczeństw, które były tam zgłaszane. Z tego co wie, radny Waszkiewicz ani razu nie zgłosił policji faktu, że był świadkiem wykroczenia.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz pokazał Komendant KPP – Annie Bajewskiej zdjęcie przedstawiające zdarzenie na skrzyżowaniu ul. Widowskiej z ul. Dubicze. Dodał, że zdjęcie zostało wykonane 30 marca.

Komendant KPP - Anna Bajewska zaprosiła radnego Waszkiewicza, aby zgłosił się na Komendę Powiatową Policji wraz ze zdjęciem, gdzie zostanie przyjęte zawiadomienie o wykroczeniu.

Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z pytaniem, czy patrole w okolicach MOSiR-u można przesunąć z wczesnych godzin porannych na godziny popołudniowe? Do godziny 15:00 tam prawie nie ma młodzieży, nastolatki zaczynają tam przychodzić dopiero ok. godziny 17:00-18:00, czasem 20:00.

Komendant KPP - Anna Bajewska poinformowała, że patrole piesze są wysyłane o różnych porach dnia, również o godz. 16:00-17:00.

Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z prośbą, aby więcej patroli w tym miejscu było jednak w godzinach popołudniowych, niż porannych. Jednocześnie podkreśliła, że nie uwzględnia czwartku, który jest dniem wyjątkowym jeżeli chodzi o ruch w centrum.

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że przyjęta tę sugestię, która jest jak najbardziej możliwa do wykonania.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę na uciążliwość ruchu na rondzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz skrzyżowania ul. Wojska Polskiego z ul. Brańską. Zwrócił się z pytaniem, czy nie można skierować w te miejsca służb, które upłynniłyby ruch drogowy?

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że nie widzi potrzeby aby na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z ul. Brańską było ciągle ręczne kierowanie ruchem. Dodała, że w przypadku wypadków, incydentów drogowych, które blokują pas drogowy, takie służby są wysyłane na miejsce zdarzenia.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski uważa, że problem się pojawia gdy zamykany jest szlaban na przejeździe kolejowym. Wtedy robi się korek, który może się ciągnąć aż do cmentarza. Wtedy osoby jadące od ul. Brańskiej nie mogą wbić się w ruch na ul. Wojska Polskiego.

Komendant KPP - Anna Bajewska stwierdziła, że jeżeli rzeczywiście dojdzie do sytuacji, że droga będzie zakorkowana, poprosiła aby zgłaszać takie przypadki dzwoniąc pod bezpłatny numer i wtedy zostanie skierowany patrol, który pokieruje ruchem i rozwiąże problem.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z pytaniem jak należy reagować, gdy o różnych porach dnia i nocy przy blokach stoją grupki młodzieży pijących alkohol, które zachowują się głośno? Ten problem jest nagminny, a gdy zrobi się cieplej, to ten problem będzie tylko narastał. Dodał, że ma na myśli rejon ul. Ogrodowej.

Komendant KPP - Anna Bajewska poinformowała, że w takim przypadku należy zgłosić potrzebę interwencji w związku z zakłóceniem porządku lub spożywaniem alkoholu w rejonie pobliskiego sklepu. Może być też tak, że policja tego problemu nie rozwiąże. W takiej sytuacji należy poinformować ją o tym osobiście, wtedy wyciągnie konsekwencje wobec policjantów, którzy niewłaściwie przeprowadzili interwencję. Podkreśliła, że zależy jej na tym, aby służby załatwiły problem raz, a dobrze niż jeździć kilka razy w to samo miejsce. Może być też tak, że Policja otrzyma zgłoszenie o zakłócaniu ciszy nocnej w danym mieszkaniu, ale nie uda im się wejść do środka. Drzwi wyważyć nie mogą. Wtedy patrol przyjeżdża rano i wystawia mandat osobie, która w nocy nie otworzyła tych drzwi. Ewentualnie zostanie skierowany wniosek do sądu, jeżeli postępowanie mandatowe okaże się nieskuteczne.

Na posiedzenie przybył członek Komisji – Romuald Piotrowski. Od tej pory w posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił również uwagę na problem parkowania na ul. Kazanowskiego. Samochody parkują w różny sposób i czasem zajmują 2-3 miejsca. Zwrócił się z sugestią namalowania pasów poziomych, aby kierowcy wiedzieli jak należy parkować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że zanotował i przyjął do wiadomości sugestię Przewodniczącego Komisji.

Komendant KPP - Anna Bajewska zwróciła się z prośbą o rozpatrzenie zmiany oznakowania poziomego przejścia dla pieszych na ul. Kazimierzowskiej w miejscu, gdzie przejście pokrywa się z miejscami do parkowania. Przejście znajduje się bezpośrednio przy miejscach parkingowych, a w

odległości 10 metrów od przejścia dla pieszych nie wolno parkować. Jest to miejsce niebezpieczne, gdyż piesi widzą jezdnię dopiero gdy wyjdą zza linii zaparkowanych samochodów.

Członek Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że chciałby poznać zdanie Pani Komendant na temat organizacji ruchu na odcinku drogi miejskiej łączącej ul. Kazimierzowską z ul. Jagiellońską. Czy nie należy wrócić do poprzedniej organizacji ruchu w tym miejscu?

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że nie wie jak poprzednio wyglądała organizacja ruchu w tym miejscu.

Członek Komisji Piotr Wawulski uważa, że należałoby zrobić w tym miejscu drogę jednokierunkową, aby nie można było wjeżdżać od strony ul. Jagiellońskiej w kierunku ul. Kazimierzowskiej. To znacznie upłynniłoby ruch. Dodał, że na tamtym parkingu nie ma ciągłego ruchu jak przy galeriach handlowych. Tam parkują głównie mieszkańcy oraz pracownicy pobliskich sklepów, Biblioteki, Środowiskowego Domu Samopomocy oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Sprecyzował, że nie składa takiego wniosku, ale osobiście chciałby poznać zdanie osób kompetentnych z dziedziny ruchu drogowego, najlepiej na piśmie.

Na posiedzenie Komisji przybyła Sekretarz Miasta – Tamara Korycka.

Dyrektor MOPS – Anatol Wasiluk zgodził się z uwagą, że samochody stoją tam cały czas. Widać to szczególnie zimą, gdy śnieg nie jest odgarnięty z zaparkowanych samochodów.

Komendant KPP - Anna Bajewska zauważyła, że wszystkim wiadomo jakim problemem jest parkowanie w mieście. Policjanci podchodzą do tego tematu bardzo delikatnie, bo ludzie różnie parkują. Skoro Gmina Miejska nie jest w stanie wygospodarować nowych miejsc parkingowych, to mieszkańcy zaczną źle parkować. Jak zaczną źle parkować, to Policja będzie musiała ich jakoś ukarać. Jak dojdzie do takiej sytuacji, to może się to obrócić przeciwko nam wszystkim. Przede wszystkim mieszkańcom należy pomóc i stworzyć warunki do parkowania, a nie gnębić za źle postawione samochody.

Członek Komisji Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem, czy może uzyskać odpowiedź na wcześniej zadane pytanie na piśmie, w terminie do najbliższej sesji Rady Miasta, która odbędzie się 25 kwietnia 2017 r.?

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że tak.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz poinformował, że dostał odpowiedź na interpelację ws. parkingu przy Komendzie Powiatowej Policji, ale w odpowiedzi błędnie zinterpretowano, że chodzi o parking wewnątrz Komendy. Stwierdził, że jemu chodziło o parking na zbiegu ul. Kopernika i ul. Jagiellońskiej. Czy tego parkingu w okresie sobotnio-niedzielnym i podczas świąt katolickich oraz prawosławnych nie można udostępnić dla wszystkich mieszkańców? Mieszkańcy np. przyjeżdżają na nabożeństwa i nie mają gdzie zaparkować.

Komendant KPP - Anna Bajeńska zwróciła się z pytaniem, czy radny ma informacje, że Policja kara za parkowanie w tym miejscu?

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz odpowiedział, że nie, ale jeden z mieszkańców powiedział mu, że chciał tam zaparkować, ale zrezygnował widząc, że jest to parking tylko dla Policji. Jednocześnie zwrócił uwagę na kwestię poruszaną zarówno przez niego, jak i przez mieszkańców. To dotyczy szczególnie rodziców przywożących dzieci do Zespołu Szkół nr 3 z DNJB. Skrzyżowanie równorzędne ul. Poniatowskiego i ul. Zamkowej jest dobre, ale i niefortunne z tego względu, że jest to jedyne skrzyżowanie tego typu w Bielsku Podlaskim. Te skrzyżowanie jest wykorzystywane przez szkoły nauki jazdy oraz przez filię Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Bielsku Podlaskim jako jeden z punktów trasy egzaminacyjnej. Zwrócił uwagę, że w godzinach porannych przed godz. 8:00, gdy rodzice przywożą dzieci do szkoły, jeden z mieszkańców widział 6 aut nauki jazdy na tym skrzyżowaniu. Jego zdaniem zagęszczanie ruchu w tym miejscu nie jest wskazane. Być może Komenda Powiatowa Policji dojdzie do porozumienia z Burmistrzem w celu utworzenia skrzyżowania równorzędnego w innym miejscu, które byłoby wykorzystywane do celów egzaminacyjnych. Dodał, że doskonale rozumie stwierdzenia, że do tej pory nie stwierdzono żadnych incydentów w tym miejscu, ale Rada Miasta jest od tego aby podejmować decyzje, które pomogłyby uniknąć potencjalnych zdarzeń w przyszłości.

Komendant KPP - Anna Bajeńska zgodziła się z radnym Waszkiewiczem, że zapewnienie bezpieczeństwa jest bardzo ważne i należy o to zadbać. Osobiście uważa, że takich skrzyżowań w mieście powinno być jak najmniej, ponieważ tylko takie skrzyżowania powodują, że kierowca podjeżdżając do takiego skrzyżowania robi to wolno i zachowuje szczególną ostrożność. W rejonie szkoły takie zachowania są wręcz pożądane. Każde inne skrzyżowanie z pierwszeństwem przejazdu usypia czujność kierowców. W Białymstoku skrzyżowań równorzędnych jest coraz więcej, co poprawia bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że w zeszłym roku przy wyborze skrzyżowania równorzędnego były brane pod uwagę dwa miejsca – skrzyżowanie ul. Poniatowskiego z ul. Zamkową oraz skrzyżowanie ul. Kościuszki z ul. 3 Maja. W trakcie rozmów uznano, że mniej kłopotów w ruchu drogowym sprawi zmiana organizacji na skrzyżowaniu ul. Poniatowskiego z ul. Zamkową. Brano pod uwagę argument, że to poprawi bezpieczeństwo uczniów, gdyż samochody będą zwalniały. Warto również rozważyć, czy na osiedlach domów jednorodzinnych nie powinno się zrobić stref, gdzie wszystkie skrzyżowania byłyby równorzędne. Takie rozwiązanie można rozważyć m. in. na ulicach odchodzących od ul. 11 Listopada w lewą stronę, czyli m. in. ul. Na Lubce, Kluka, Globerga, Klińskiego, Kolberga.

Komendant KPP - Anna Bajeńska stwierdziła, że największym problemem w pobliżu Zespołu Szkół Nr 3 jest to, że rodzice stawiają samochody na jezdni nie patrząc, czy ktoś jedzie za nimi. Dzieci wychodzą różnie, czasem od strony chodnika, czasem od strony jezdni. W takich przypadkach dochodzi do tamowania ruchu.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz podał przykład z Białorusi, gdzie osoba wjechała na plac szkolny i cofając do tyłu potrafiło dziecko, które nie przeżyło wypadku. Prezydent Białorusi

następnego dnia wydał dekret zakazujący wjazdu jakimkolwiek samochodom na teren szkół. Rodzice rzeczywiście jeżdżą tak, że podjeżdżają pod samo wejście do szkoły. Zgodził się ze stwierdzeniem, że tego typu skrzyżowanie poprawia bezpieczeństwo, gdyż samochody zwalniają. Podkreślił, że chciał zwrócić uwagę na to, że wiele szkół nauki jazdy przyjeżdża do Bielska i muszą przejechać przez to konkretne skrzyżowanie.

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że tak jak Burmistrz powiedział, gdyby zostało utworzonych więcej takich skrzyżowań, to ruch z tego skrzyżowania zostanie upłynniony.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zgodził się z tym, że należy zrobić więcej takich skrzyżowań. Zmiana organizacji mogłaby również położyć kres wyścigom samochodowym i motocyklowym w pewnych miejscach.

Komendant KPP - Anna Bajewska uważa, że wprowadzenie tego typu skrzyżowań jest również pewną formą edukacji dla kierowców, którzy nie mają za często do czynienia ze skrzyżowaniami równorzędnymi. Zauważyła, że wczoraj nie działała sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu przy Urzędzie Miasta i wielu kierowców nie wiedziało jak się zachować.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zauważył, że niedawno rozpoczął się sezon rowerowy i powrócił problem wjazdu całych grup na przejścia dla pieszych oraz jazdy na jednym kole po ulicy. Zadał pytanie, czy patrole policji nie powinny być bardziej wyczulone na tego typu zachowania?

Komendant KPP - Anna Bajewska poinformowała, że patrole ruchu drogowego w tym roku ukarały już kilku rowerzystów za jazdę po przejściu dla pieszych, jazdę po chodniku, czy też jazdę bez wymaganego oświetlenia. Młodzież jest edukowana, prowadzone są spotkania z dziećmi na temat zasad ruchu drogowego i poruszania się po drogach. Policja nie pozostaje głucha na popełniane wykroczenia. Zgodziła się z Przewodniczącym, że takie zachowania są problematyczne.

Członek Komisji Iwona Kołos uważa, że takie spotkania są potrzebne szczególnie w gimnazjach, gdyż np. problem jazdy na jednym kole dotyczy szczególnie młodzieży w tym wieku. Zwróciła się z pytaniem jaka jest możliwość ukarania gimnazjalisty za taką jazdę?

Komendant KPP - Anna Bajewska odpowiedziała, że sprawa jest wtedy kierowana do sądu rodzinnego.

Członek Komisji Iwona Kołos uważa, że młodzież musi być świadoma konsekwencji swojego postępowania. Młodzież w tym wieku nie zdaje sobie sprawy z tych konsekwencji. Osobiście nie przypomina sobie, aby spotkania edukacyjne były prowadzone w bielskich gimnazjach. Bardzo dużo uczniów przyjeżdża do szkół rowerami i to głównie oni przejeżdżają po przejściach dla pieszych.

Komendant KPP - Anna Bajewska słowem podsumowania poinformowała, że patrole piesze są ulokowane m. in. w rejonie ratusza, parków miejskich, ul. Ogrodowej, ul. Jagiellońskiej, ul. Kazimierzowskiej i ul. Mickiewicza. Jednocześnie zaprosiła zebranych na debatę o

bezpieczeństwie, która odbędzie się 26 kwietnia 2017 r. w Osiedlowym Domu Kultury. Przedmiotem debaty będą zagrożenia wskazywane przez mieszkańców na krajowej mapie zagrożeń bezpieczeństwa na terenie działania KPP w Bielsku Podlaskim.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.*

Komendant KPP – Anna Bajeńska opuściła posiedzenie Komisji.

Do pkt. 2

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2016r.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka opuściła posiedzenie Komisji.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.*

Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2016.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Dyrektor MOPS – Anatol Wasiluk poinformował, że na poprzedniej Komisji padło pytanie dlaczego jest tylko 6 rodzin objętych pomocą wskutek przemocy społecznej. Wyjaśnił, że chodziło tutaj o to, że te 6 rodzin korzysta z pomocy MOPS-u. Natomiast rodzin, w których występuje przemoc jest znacznie więcej.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.*

Dyrektor MOPS – Anatol Wasiluk opuścił posiedzenie Komisji.

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski (korekta).

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.*

Protokół Nr 27/17 z posiedzenia Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 11 kwietnia 2017 r.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wytłumaczył, że uchwała dotyczy podmiotów gospodarczych, a nie osób prywatnych.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta Bielsk Podlaski za lata 2017-2021.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił się z pytaniem, czy w 2017 roku nie ma planów sprzedaży mieszkań?

Na posiedzenie powróciła Sekretarz Miasta – Tamara Korycka.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że nie ma takich planów, ponieważ są niedobory. Ponadto miały miejsce sytuacje, że ktoś kupował mieszkanie z dużym rabatem, który tej osobie się należał i potem je wynajmował. Po wybudowaniu budynku na ul. Jagiellońskiej będzie rozważane, czy nie należy wrócić do sprzedaży. Na chwilę obecną Urząd Miasta nie przewiduje sprzedaży mieszkań komunalnych.

Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z pytaniem, czy Przedsiębiorstwo Komunalne nie przewiduje remontu na terenie PK sp. z o.o. na ul. Studziwodzkiej?

Wiceprezes PK sp. z o.o. – Daniel Trofimiuk poinformował, że zakładana jest budowa parkingów i myjni samochodowej. Wtedy zostanie też położony nowy asfalt. Sam budynek jest bardzo stary i wymaga wymiany instalacji elektrycznej. Na ten rok zaplanowano odnowienie i wymianę instalacji elektrycznej na parterze. Remont trzeba przeprowadzać etapami, nie można zrobić wszystkiego naraz, bo pracownicy nie mieliby gdzie pracować.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił się z pytaniem, jaka to będzie myjnia? Czy to będzie myjnia usługowa?

Wiceprezes PK sp. z o.o. – Daniel Trofimiuk wyjaśnił, że będzie to myjnia dla samochodów specjalistycznych, czyli np. śmieciarki i autobusy. Bez świadczenia usług.

Członek Komisji Romuald Piotrowski poprosił o krótkie wyjaśnienie jakie są plany Gminy Miejskiej odnośnie rządowego programu „Mieszkanie+”?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wytłumaczył, że program „Mieszkanie+” dotyczy mieszkań na wynajem. Urząd Miasta robił zapytania, czy są osoby zainteresowane wynajmem mieszkań. Okazało się, że w Bielsku Podlaskim nie ma zainteresowanych takimi mieszkaniami. Gdyby nie budowano bloków przy ul. Wysockiego, to może byliby zainteresowani. Miasto ma działkę, które jest zapisane w studium jako „budownictwo wielorodzinne mieszkaniowe” i ewentualnie tam można coś zrobić. Dodał, że dwa tygodnie temu był w Banku Gospodarstwa Krajowego i rozmawiał m. in. o tym, czy Bank nie byłby zainteresowany budować mieszkania w Bielsku Podlaskim z programu „Mieszkanie+.” Bank Gospodarstwa Krajowego ma też swoje wyliczenia i widzą, że ciężko będzie znaleźć ludzi. Jeżeli trzeba płacić 1000 zł miesięczne za mieszkanie, to nie są małe pieniądze. Na dzisiaj nie ma takiego planu mieszkaniem pod wynajem, ale Miasto przygląda się sytuacji. Niektóre budowy są już zaawansowane, Biała Podlaska będzie chyba pierwszym miastem, gdzie budowa zostanie ukończona. Natomiast w kilku samorządach województwa podlaskiego podpisano listy intencyjne pomiędzy Bankiem Gospodarstwa Krajowego, samorządem i PKP, które daje grunty. Gmina Miejska Bielsk Podlaski posiada jedną działkę, na której można coś takiego zrobić.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta Bielsk Podlaski za lata 2017-2021.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 r. w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Stwierdził, że obowiązująca od 2007 roku uchwała dotycząca wznoszenia pomników obowiązująca w Bielsku Podlaskim określa pewne rzeczy, które powinny być zawarte we wniosku. Podkreślił, że wniosek powinien zostać uzupełniony o brakujące, wymagane informacje. Wyjaśnił, że ma na myśli uchwałę nr XI/46/07 z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie przyjęcia procedury nadawania nazw ulicom oraz wznoszenia pomników na terenie miasta Bielsk Podlaski. Zgodnie z §5 ust. 2 uchwały, wniosek o udzielenie zezwolenia na wzniesienia pomnika powinien również zawierać: 1) plan sytuacyjny i koncepcję przestrzenno-plastyczną projektu upamiętniania oraz kalkulację kosztów ze wskazaniem sposobu finansowania. Kalkulacji kosztów ze wskazaniem sposobu finansowania w tym wniosku nie ma.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że na poprzedniej Komisji Porządku było już mówione, że Urząd Miasta Bielsk Podlaski nie poniesie żadnych kosztów związanych z postawieniem i utrzymaniem pomnika. Koszty będą po stronie stowarzyszenia. Po dzisiejszej Komisji Oświaty ponownie poprosił kierownika referatu gospodarki przestrzennej pana Kazimierza Prusa o to, żeby wystąpił do wnioskodawcy, czyli pana Doroteusza Fionika, o wypisanie jeszcze raz na piśmie jakie koszty Miasto miałoby ponieść. W rozmowie telefonicznej pan Fionik powtórzył, że Miasto nie poniesie żadnych kosztów. Poinformował, że taka informacja zostanie również przedłożona na piśmie.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, że w dokumentacji nie było jednak ujętej takiej informacji. Zgodnie z §6 uchwały, *w przypadku propozycji realizacji pomnika na terenie objętym strefą ochrony konserwatorskiej wnioskodawca winien uzyskać zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w części dotyczącej zarówno usytuowania pomnika jak również jego wyglądu*. Nie został spełniony wymóg opinii Konserwatora Zabytków w części odnoszącej się do wyglądu pomnika. Zgodnie z §7 ust. 1, *w przypadku, gdy upamiętnienia dotyczą miejsc wydarzeń historycznych, a także wybitnych postaci związanych z dziejami walk i męczeństwa wnioskodawca winien przedłożyć opinię Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa*. Sprostował, że organizację Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zastąpił Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa działający przy IPN-ie.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zauważył, że opinii o pomnikach należy zasięgać, jeżeli zdarzenie historyczne miało miejsce w okresie od 1917 do 1990 roku. Jeżeli zdarzenie historyczne ma być upamiętnione pomnikiem i zdarzenie historyczne miało miejsce przed 1917 rokiem, to IPN nie musi tego opiniować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zgodził się z uwagą radnego Waszkiewicza dodając, że to wynika z ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński jest zdania, że należy uzyskać opinię od Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a nie pisać tak jak to zostało ujęte we wniosku, że *„powyższy wniosek nie podlega opinii Instytutu Pamięci Narodowej (dawnej Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa), ponieważ stosowane są do wydarzeń historycznych, które miały miejsce po 1917 roku.”* Podkreślił, że wniosek nie podlega IPN-owi, tylko Komitetowi. Komitet funkcjonuje przy instytucie, ale jest to odrębne ciało wydające opinie.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zaznaczył, że Komitet jest ciałem powołanym przez Instytut Pamięci Narodowej. Uważa, że w tej chwili Przewodniczący Komisji próbuje zebranim wcisnąć „ciemnotę.”

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński odpowiedział, że chciałby wrócić do zapisów uchwały Rady Miasta, które stanowią, że...

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz wtrącił, że uchwała nie może być w sprzeczności z zapisami ustawy. Ponownie zaznaczył, że opinia jest wymagana w przypadku zdarzeń historycznych mających miejsce po 1917 roku.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński podkreślił, że w tej sprawie powinna zostać wydana opinia.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz przypomniał, że w zeszłym roku był jednym z wnioskodawców uchwały dotyczącej upamiętnienia 70. rocznicy pacyfikacji wsi Zaleszany, Wólka Wygonowska, Zanie i Końcowizna oraz zabójstwa furmanów w okolicach wsi Puchały Stare. Wówczas Przewodniczący Komisji zwrócił się do IPN-u w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński podkreślił, że to wnioskodawca ma przedłożyć opinię.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz jest zdania, że jeżeli Przewodniczący Komisji chce udowodnić swoje racje, to powinien się zgłosić do IPN-u.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński odpowiedział, że radny Waszkiewicz w tej chwili burzy jego tok myślenia. Podkreślił, że w tej chwili powołuje się na funkcjonujące prawo, czyli uchwałę Rady Miasta. Natomiast radny Waszkiewicz kwestionuje te zapisy.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zaznaczył, że kwestionuje wywody Przewodniczącego.

Członek Komisji Iwona Kołos uważa, że ten komitet nie zajmuje się wydarzeniami z 1564 roku.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński odpowiedział, że komitet zajmuje się wydarzeniami historycznymi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zaznaczył, że tu chodzi o wydarzenia historyczne dotyczące męczeństwa. Żadna z osób wymienionych we wniosku nie jest męczennikiem.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił uwagę, że we wniosku wydarzenie określa się jako „Wielki Sejm Bielski.” Kolejnym problemem jest to, że nazewnictwo wydarzenia nie jest jednolite, ktoś za kilka lat może zarzucić, że pomnik ma złą nazwę.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zaznaczył, że chce tylko aby wniosek został uzupełniony o elementy wymienione w obowiązującej uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski. Jeżeli Komitet w odpowiedzi stwierdzi, że nie zajmuje się takimi sprawami, to jednak będzie pisemna odpowiedź. W tej chwili osobiście dysponuje tylko informacją, że kierownik referatu gospodarki przestrzennej konsultował się telefonicznie w tej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz ponownie podkreślił, że IPN zajmuje się tylko i wyłącznie wydarzeniami historycznymi, które miały miejsce w latach 1917-1990. Jeżeli ma zostać

upamiętnienie wydarzenia, które odbyło się w innych latach, wtedy nie ma obowiązku zasięgania opinii IPN-u.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zapytał po co w takim razie jest taki zapis w uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski?

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że przepis szczególny włącza przepis ogólny. Historia państwa polskiego ma ponad 1000 lat. Wszyscy doskonale rozumiemy, że IPN został powołany do pewnych działań i to on ma określać wszystkie działania, które zostały określone od lipca 1917 roku do 31 lipca 1990 roku. Jeżeli mamy do czynienia z wydarzeniem z XVI wieku, wtedy nie ma potrzeby zasięgania opinii IPN-u. Jeżeli przedmiotowa uchwała zostanie podjęta i Przewodniczący Komisji nie będzie się z tym zgadzał, to można wystąpić z wnioskiem do Wojewody Podlaskiego, że dana uchwała została podjęta z rażącym naruszeniem obowiązujących przepisów prawa. Jeżeli Wojewoda przychyli się do wniosku, wtedy uchwała zostanie uchylona. W chwili obecnej Burmistrz Miasta postąpił bardzo słusznie nie występując do organów, gdyż nie ma potrzeby angażowania ich w pracę, nie ma takiego obowiązku wynikającego z ustawy. Odnosząc się do nazwy wydarzenia, stwierdził że dla mieszkańców Bielska Podlaskiego ten sejm był wielki, nawet bardzo. Na ówczesne czasy pobyt zarówno króla, jak i prymasa Polski to było bardzo duże wydarzenie, wręcz wielkie. Podjęte uchwały podczas tego sejmiku też były wielkie. Gdy prymas kard. Glemp przyjechał do Bielska, to również było wielkie wydarzenie. Zauważył, że nie często zdarza się aby wysocy hierarchowie kościoła przyjeżdżali do Bielska Podlaskiego. Dla historyka np. z Krakowa może to być Sejm Bielski, ale dla nas jest Wielki.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński uważa, że tutaj chodzi o kwestie formalno-prawne.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że chciałby odnieść się do §7 ust. 1 uchwały z 2007 roku, a następnie zacytował jego treść: „w przypadku, gdy upamiętnienia dotyczą miejsc wydarzeń historycznych, a także wybitnych postaci związanych z dziejami walk i męczeństwa wnioskodawca winien przedłożyć opinię Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.” Podkreślił, że sejm jest wydarzeniem historycznym, ale nie jest związany z dziejami walk i męczeństwa. Gdyby pomnik dotyczył mordu w lesie Pilickim, wtedy należałoby wystąpić o opinię do komitetu będącego przy IPN-ie. Natomiast jeżeli mamy wydarzenia historyczne niezwiązane z dziejami walk i męczeństwa, wtedy takiego obowiązku nie ma. Ponownie podkreślił, że kierownik referatu gospodarki przestrzennej kontaktował się z IPN-em i został poinformowany, że to nie podlega ich opinii.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zapytał dlaczego z IPN-em, a nie z Komitetem?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wytłumaczył, że w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej jest napisane, że IPN przejął kompetencje Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W tej chwili nie potrafi sprecyzować, który to paragraf, ale jest taki zapis. W takim wypadku należy zmienić uchwałę Rady Miasta i usunąć zapis mówiący o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Powinno się wpisać nie Komitet, a Instytut Pamięci Narodowej – tak mówi ustawa. Ponownie podkreślił, że IPN przejął kompetencje Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Poprosił, aby Przewodniczący nie podejrzewał Urzędu Miasta, że nie chce dostać jakiegoś dokumentu. Po prostu nie ma podstawy aby o ten dokument się ubiegać. Zaznaczył, że podpisał się pod tym wnioskiem z imienia i nazwiska i bierze odpowiedzialność za to, co zostało w nim napisane. Dodał, że zdarzają się różnice zdań między nim i kierownikiem referatu gospodarki przestrzennej, ale w tej sytuacji dochowano wszelkich staranności aby wyjaśnić ten temat. Dodał, że miesiąc temu przyznał Przewodniczącemu rację i wycofał punkt dotyczący pomnika z porządku obrad sesji w celu uzupełnienia o potrzebny dokument. W jego opinii teraz nie ma potrzeby uzupełnienia wniosku o kolejny dokument.

Członek Komisji Piotr Wawulski uważa, że ta dyskusja to tylko odwleknięcie w czasie. Jego zdaniem pomnik i tak powstanie, bo wszystko odbyło się zgodnie z procedurami. Dodał, że odnosi wrażenie, że nawet gdyby Burmistrz wystąpił do IPN-u o opinię i po kilku miesiącach otrzymał opinię, że Komitet nie widzi przeciwwskazań, to wtedy znowu padnie jakiś wniosek opóźniający postawienie pomnika i nie wie z czego to wynika, czy ten pomnik ma jakieś drugie dno? Jego zdaniem pomnik będzie atrakcją dla turystów i chwala panu Fionikowi, że przekazuje ten pomnik i zobowiązuje się do ponoszenia wszystkich kosztów.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński odpowiedział, że tutaj nie ma żadnego drugiego dna, tutaj chodzi tylko o aspekty formalno-prawne dotyczące pomnika postawionego w przestrzeni publicznej, który będzie budową trwałą. Jeżeli jest rozbieżność w interpretacji zapisów, to należy zasięgnąć opinii gremium, które zajmuje się tymi rzeczami. Poinformował, że składa wniosek formalny o oddalenie projektu uchwały do czasu uzupełnienia wniosku o wymagane opinie dotyczące wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 r. w Bielsku Podlaskim w kontekście obowiązującej uchwały nr XI/46/07 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 25 czerwca 2007: §5 ust. 2 pkt 1, 4, §6, §7 ust. 1, 2.

***Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** poddał pod głosowanie wniosek o oddalenie projektu uchwały do czasu uzupełnienia wniosku o wymagane opinie dotyczące wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 r. w Bielsku Podlaskim w kontekście obowiązującej uchwały nr XI/46/07 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 25 czerwca 2007: §5 ust. 2 pkt 1, 4, §6, §7 ust. 1, 2.*

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 2, przeciw – 3, wstrzymujących się – 2, odrzuciła ww. wniosek.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 r. w Bielsku Podlaskim.*

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 3, przeciw – 3, wstrzymujących się – 1 nie zajęła stanowisko. Głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poinformował, że do projektu uchwały została dołączona autopoprawka.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Do pkt. 3

Informacja dotycząca spraw odbioru i dystrybucji śmieci i odpadów komunalnych. (informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz poinformował, że chciałby poruszyć temat odbioru nieczystości stałych i płynnych w Bielsku Podlaskim. W budynkach jednorodzinnych w okresie letnim, odbiór nieczystości jest wykonywany delikatnie mówiąc co dwa tygodnie. Lato charakteryzuje się tym, że procesy gnicia następują bardzo szybko. Jego zdaniem, dwutygodniowe trzymanie odpadów w pojemnikach stojących na wolnej przestrzeni generuje przykre zapachy oraz

naraża na niebezpieczeństwo epidemiologiczne. Należy się zastanowić, czy konstruując przyszłe zasady odbioru odpadów komunalnych, nie zdecydować się na częstszy odbiór z domów jednorodzinnych? Dodał, że w niektórych państwach, nie tylko w okresie letnim, takie nieczystości są odbierane dwa razy w tygodniu. Kontynuował, że na ostatniej sesji Rady Miasta radni otrzymali informację, że w miejscach gdzie są wybudowane kolektory sanitarne, 12% właścicieli nie podłączyło swoich nieruchomości pod te kolektory. Ustawa o utrzymywaniu czystości w gminach daje możliwości do przymuszenia właścicieli do podłączenia. Zaapelował do Burmistrza i Przedsiębiorstwa Komunalnego o zajęcie się tym problemem. Dodał, że ma przy sobie pismo, które otrzymali mieszkańcy miasta, a szczególnie właściciele domów jednorodzinnych. Zachodzi duży dysonans między ustawą, a regulaminem o utrzymaniu czystości w Bielsku Podlaskim. W §3 ust. 1 regulamin stanowi, że *„właściciel nieruchomości jest zobowiązany między innymi do: uprzątkowania błota, śniegu, lodu, liści oraz innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, w tym służących do użytku publicznego, i ułożenia tych zanieczyszczeń w pryzmy w sposób nie powodujący zakłóceń w ruchu pieszych i pojazdów z bezwzględnym zakazem usuwania zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię. Obowiązek ten należy wykonać niezwłocznie po ustaniu opadów;”* Zwrócił się z pytaniem czy właściciel nieruchomości w okresie jesiennym na ułożyć liście w pryzmy i tak to ma leżeć? Jego zdaniem nie na tym rzecz polega i należy to zmienić, ten zapis jest mało precyzyjny. Ustawa o utrzymaniu czystości w gminach stanowi, że obowiązek właścicieli nieruchomości dotyczy sprzątania chodników jeżeli są położone bezpośrednio z nieruchomością. Natomiast Pani Burmistrz Bożena Zwolińska, która podpisała się pod pismem do mieszkańców, przywołała stwierdzenie „[...] z chodników położonych bezpośrednio przy granicy nieruchomości.” Zapytał jak należy interpretować te dwa zapisy? W §3 ust. 1 nie jest nic powiedziane, że to dotyczy chodników położonych przy nieruchomości. Te pismo otrzymali również mieszkańcy, których nieruchomości nie styka się bezpośrednio z chodnikiem.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że radny Waszkiewicz otrzyma odpowiedź na interpelację, która została złożona w sprawie tego pisma. W odpowiedzi zostało napisane, że zasada była generalna, pismo było wysyłane do wszystkich. Nie było tak, że ktoś nie otrzymał pisma dlatego, że nieruchomość jest oddzielona małym pasem zieleni. Chodziło o to, żeby wszyscy zostali poinformowani.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że zapisy regulaminu odnośnie odbioru nieczystości płynnych nie są zgodne z zapisami ustawy o utrzymaniu czystości. Wyraził nadzieję, że Burmistrz i podległe jemu służby zainteresują się tym problemem, aby kanalizacja była sprawna. Następnie zwrócił się z pytaniem, czy zewidencjonowano zbiorniki bezodpływowe na terenie miasta Bielsk Podlaski? Czy zostały przeprowadzone czynności kontrolne dotyczące szczelności zbiorników oraz ilości wywiezionych nieczystości? Czy ta ilość jest porównywalna z ilością pobieranej wody?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że pytania zostały zanotowane i zostanie udzielona pisemna odpowiedź. Stwierdził, że ewidencja jest prowadzona, została wydana legitymacja kontrolera, ale to wszystko zostanie opisane w odpowiedzi. Odnośnie regulaminu utrzymania czystości – autorem tego regulaminu jest Rada Miasta. Urząd Miasta oczywiście przygotowuje materiał wyjściowy, który może zostać przyjęty od razu, ale mogą też zostać

zgłoszone uwagi. Uwagi zgłoszone przez radnego Waszkiewicza są do rozważenia. Odbiór śmieci co tydzień w okresie letnim jest możliwe, ale to będzie się wiązało z tym, że stawka za śmieci będzie wyższa. Nie jest w stanie powiedzieć o ile, bo ten koszt należy najpierw skalkulować. Dodał, że rozumie argumenty radnego odnośnie zapachów i zarazków. Pojemniki są dobrej jakości i zapachy nie powinny wychodzić na zewnątrz, ale lepiej „dmuchać na zimne.” Poinformował, że wszystkie uwagi do projektu regulaminu zostaną rozważone. Podobnie postąpiono, gdy po zgłoszonych uwagach został wydłużony okres odbioru odpadów zielonych. Jest też wpisany obowiązek przyłączenia nieruchomości do kanalizacji. Rola Urzędu Miasta sprowadza się do pisemnego poinformowania przykładowego „Kowalskiego” z informacją o dostępie do kanalizacji z prośbą o podłączenie się do niej. Urząd nie ma możliwości zmuszenia mieszkańca do wynajęcia firmy, która zaprojektuje przyłącze i wykona robotę. Większość osób, które nie podłączyły się do kanalizacji pomimo dostępu, to osoby starsze, bardzo często emeryci. Dla tych osób wydatek kilku tysięcy złotych to olbrzymi koszt. Podkreślił, że takie pisma informujące były wysyłane do mieszkańców i dalej będą wysyłane. Miasto na przykład nie może sfinansować wykonania projektu, ale Przedsiębiorstwo Komunalne to już inna kwestia. Każdy kij ma dwa końce i należy się dokładnie wszystkiemu przyjrzeć, trzeba z tymi mieszkańcami rozmawiać.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko powiedział, że chciałby wrócić do tematu popiołu. Poinformował, że wyliczył, że powinny być albo dwa pojemniki na popiół, albo powinny być częściej odbierane. Odnosząc się do odbioru odpadów zielonych zauważył, że warto się zastanowić również nad wcześniejszym rozpoczęciem odbioru.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski opuścił posiedzenie Komisji.

Członek Komisji Iwona Kołos przypomniała, że do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych można przywozić opony, odpady zielone, czy też gałęzie. Czy Przedsiębiorstwo Komunalne robi coś potem z tymi odpadami?

Wiceprezes PK sp. z o.o. – Daniel Trofimiuk odpowiedział, że są przekazywane do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych, która znajduje się w Hajnówce. W Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami jest jasno określona droga odpadów. Natomiast opony można przekazać innej firmie, która zajmuje się przetwarzaniem odpadów.

Członek Komisji Iwona Kołos zadała pytanie, czy Przedsiębiorstwo Komunalne współpracuje z taką firmą?

Wiceprezes PK sp. z o.o. – Daniel Trofimiuk odpowiedział, że tak.

Do pkt. 4

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że radni, którzy otrzymują materiały sesyjne w formie papierowej, ostatnio otrzymali niemal 200-stronnicowy materiał. Zwrócił się z pytaniem, czy jest sens drukowania tego? Zwrócił się z pytaniem do Sekretarza Miasta, czy jeżeli materiał liczy więcej niż np. 20 stron, to czy ten materiał nie może się po prostu znajdować do wglądu zainteresowanym w referacie obsługi rady miasta? O ile oczywiście reszta radnych zgodzi się na takie rozwiązanie.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił uwagę, że aby wydrukować ten materiał tylko dla 10 osób to trzeba zużyć aż 4 ryzy papieru.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że Burmistrz Miasta ma obowiązek przedłożenia tego dokumentu do Rady Miasta. Są dwa sposoby dostarczenia – drogą elektroniczną lub tradycyjną, papierową. Ponadto inną kwestią jest obszerność materiału, gdyż mówimy o sprawozdaniu z realizacji budżetu miasta za poprzedni rok. Osobiście wątpi, że osoba zainteresowana zdąży się zapoznać z tym dokumentem i wyciągnąć wnioski będąc w miejscu udostępnionym przez referat obsługi rady miasta.

Członek Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że rozumie te argumenty, ale zachęca innych radnych do korzystania z wersji elektronicznej materiałów sesyjnych. Osobiście bardzo sobie chwali tę formę. Zwrócił się z pytaniem ilu radnych teraz korzysta z wersji elektronicznej?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiedziała, że z wersji elektronicznej korzysta 7 radnych. Przypomniała, że propozycja korzystania z tej formy została skierowana do wszystkich radnych.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poinformował, że chciałby powrócić do tematu Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Zwrócił uwagę na różnicę, czy ten komitet jest „przy Oddziale IPN w Białymstoku” czy „w Oddziale IPN w Białymstoku.” Stwierdził, że komitet jest przy oddziale.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że zgodnie z Zarządzeniem nr 11/17 Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, Komitet został powołany przy Oddziale IPN w Białymstoku. Jest to więc zarządzenie Prezesa IPN-u.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poinformował, że składa wniosek formalny o wystąpienie do Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Oddziale IPN w Białymstoku, w sprawie wyrażenia opinii / stanowiska dotyczącego wniosku i projektu uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 r. w Bielsku Podlaskim.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz ponownie przypomniał, że w zeszłym roku Przewodniczący Komisji sam osobiście zwrócił się do IPN-u w sprawie wydania opinii dotyczącej uchwały w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy pacyfikacji wsi Zaleszany, Wólka Wygonowska, Zanie i Końcowizna oraz zabójstwa furmanów w okolicach wsi Puchały Stare. Wtedy nie było potrzeby składania wniosku. Zgodnie z powyższym jest zdania, że droga do zasięgnięcia opinii powinna być taka, jak poprzednio. Wniosek Przewodniczącego Komisji uważa za niestosowny.


Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie wniosek o wystąpienie do Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy Oddziale IPN w Białymstoku, w sprawie wyrażenia opinii / stanowiska dotyczącego wniosku i projektu uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 r. w Bielsku Podlaskim.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 2, przeciw – 3, wstrzymujących się – 2, odrzuciła ww. wniosek.

Wobec braku uwag i chętnych do dyskusji, **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński** poinformował, że protokół z ostatniego posiedzenia Komisji Porządku nie został jeszcze sporządzony, więc nie będzie dzisiaj przyjmowany. Podziękował wszystkim zebrany za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządził:



Piotr Wawulski

**Przewodniczący Komisji Porządku, Bezpieczeństwa
Publicznego, Gospodarki Komunalnej
i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi**



Kazimierz Henryk Leszczyński